

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POTRĄCIŁ NA PRZEJŚCIU DLA PIESZYCH NASTOLATKĘ I ODJECHAŁ NIE UDZIELAJĄC JEJ POMOCY

Data publikacji 10.09.2020

Tomaszowscy policjanci ustalili i zatrzymali 43-letniego kierowcę opla będącego sprawcą potrącenia 15-latki na przejściu dla pieszych w Luboszewach. Mężczyzna wraz z 37-letnim pasażerem, który uczestniczył w zdarzeniu, uciekli z miejsca nie interesując się stanem zdrowia nastolatki i nie udzielając jej niezbędnej pomocy. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty i muszą liczyć się z poważnymi konsekwencjami swojego nieodpowiedzialnego zachowania. O ich losie zadecyduje sąd.

Dyżurny tomaszowskiej jednostki Policji 7 września 2020 roku, tuż przed godziną 17:00, otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym do którego doszło na przejściu dla pieszych w Luboszewac, w gminie Lubochnia. Na miejsce natychmiast została skierowana karetka pogotowia i policyjne patrole. Mundurowi ustalili przebieg zdarzenia z, którego wynikało, że 15-letnia mieszkanka tej miejscowości przekraczała jezdnię przez przejście dla pieszych gdy kierowca osobowego opla nie ustąpił jej pierwszeństwa, potrącił ją, a po upadku nastolatki na jezdnię ominął i odjechał nie udzielając pomocy. Załoga karetki pogotowia przewiozła poszkodowaną w zdarzeniu 15-latkę do szpitala w Łodzi.

Zespół policjantów pracujących na miejscu zabezpieczył ślady niezbędne do ustalenia sprawcy. Do działań włączyli się również policjanci z wydziału kryminalnego. Intensywna praca operacyjna i dochodzeniowo-śledcza doprowadziła do ustalenia jaki pojazd brał udział w zdarzeniu oraz kto się nim poruszał w czasie wypadku.

8 września br. zatrzymany został 43-latek oraz jego o sześć lat młodszy kolega. Policjanci zebrali materiał dowodowy, na podstawie którego starszy z mężczyzn usłyszał zarzut spowodowania wypadku drogowego, za który grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Musi jednak liczyć się z obostrzeniem tej kary bowiem zbiegł z miejsca zdarzenia. Jego 37-letni kompan, który w czasie zdarzenia był pasażerem osobowego opla, usłyszał zaś zarzut nieudzielenia pomocy mimo ciężącego na nim obowiązku, za co kodeks karny w myśl art. 162 przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Łodzi/kpa)



